№ 6

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 20 STYCZNIA V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta Petersburska, *Poczta Północna*, z *Petersburga*, pod d. 9 stycznia, umieściła:

„W przeszłą środę, to iest: d. 2 t. m., jako w dzień *Zjawienia się Pańskiego na Jordanie*, a razem rocznicę urodzin W. Xiężniczki, *Anny Pawłowny*, był wielki zjazd osób płci oboiéy do pałacu zimowego, dla słuchania mszy ś., którą odprawiał Przenaywielebniéyszy *Serafim*, Arcybiskup Twerski i Kaszyński. Po mszy nastąpiła uroczystá processyá do *Jordanu*, który na *Newie* był przygotowany. Przenaywielebniéyszy Metropolita *Ambroży* niósł krzyż ś. na głowie, i odprawiał obrząd święcenia wody.

„JW. Minister spraw wewnętrznych, otrzymał od Doktora *Hamela* nowy list, w którym między innemi rzeczami, uwiadamia: iż on w listopadzie przybył do *Edinburga*, i w tamecznym uniwersytecie słucha lekcyy sławnego Professora medycyny, Doktora *Gregory*, a prócz tego bywa na Chemii i innych lekcyach; zabrał znaiomość z wielą uczonymi tego miasta; spodziéwa się część zimy tam przepędzić, i t. d. W nowo nadesłanych przez P. *Hamela* opisach, pożytecznych wynalazków w *Anglii*, zawiéra się, co następuie: Nowo wynaleziona metoda Angielska uczenia dzieci, i z tak wielkim pożytkiem, od niedawnego czasu, używana do uczenia niższey klassy ludzi, wprowadzoną teraz została i do szkół dla wyższey klassy. Do gimnazym Edynburskiego wprowadził ią tamteyszy Rektor *Pillans*. W wyższey klassie tego gimnazyum znayduie się 200 uczniów, którzy uczą się języków łacińskiego i greckiego, jeografii, i t. d., a wszystkie przedmioty ieden tylko daie nauczyciel. Postępy ich są zadziwiaiące: ieden nauczyciel dla tego pożytecznie może uczyć 200 uczniów, że celnieysi z nich staią się natychmiast jego pomocnikami. Tak np. wykłada nauczyciel wyiątek z *Cycerona* lub *Horacyusza* dla całey razem klassy; powtarza się to razy kilka; wszyscy uczniowie muszą pilnie uważać: każdy bowiem iest pewny, że potem przypadnie jemu powtarzać też lekcyą. Po kilkakrotném wyłożeniu, rozdzielaią się uczniowie na 20 oddziałów, każdy z dziewięciu uczniów i iednego korrepetytora. Każdy oddział otacza swego korrepetytora, który z każdym uczniem powtarza to, co nauczyciel wykładał, i zapisuie pomyłki, o których potém nauczycielowi donosi; jeżeli zaś sam korrepetytor pomyli się, albo co opuści, każdy z uczniów ma prawo to zanotować, i nauczycielowi donieść. Jeżeli nauczyciel doniesienie to znaydzie sprawiedliwém, wtedy uczeń, który dostrzegł pomyłkę korrepetytora, sam postępuie na jego mieysce. Tym sposobem do ustawiczney wzaiemnie pobudzaią się uwagi i pilności, a nauczyciel stawi się w zdolności pożytecznego usłużenia, dla 200 razem uczniów: kiedy przeciwnie, bez podobnych pomocników nie mógłby i dla 10tey części bydź pożytecznym."

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Gazeta *Korrespondenta Hamburskiego* pisze z *Wiednia* pod d. 3 stycznia: „Zawczora osobliwsza rozszerzyła się pogłoska, iż má nastąpić wielká odmiana w Austryackiém ministeryum, świadomsi iednak rzeczy, zgoła tey pogłosce nie wierzą. Stałe trzymanie się *Austryi*, przyiętych zasad miało bydź powodem do tey pogłoski, przeciwko pewnemu wielkiey zasługi ministrowi wymierzonéy. — Kommissya, która swe posiedzenia u Lorda *Clancarty* odbywa, a któréy cel m iest wydzielenie dla *Pruss* w *Niemczech* pewney liczby ludności i oznaczenie prawdziwéy liczby dusz, w różnych prowincyach, które od *Pruss* odeszły, lub maią bydź do nich wcielone, z naywiększą pracowitością usiluie poruczone sobie dzieło, jak nayprędzéy ukończyć. Ze strony *Brytanii W.* wchodzi do tey Kommissyi Minister hannowerski Hrabia *Münster*."

Taż gazeta donosi z *Wiednia*, pod 4 stycznia: „Do układów, które ciągle się odbywaią, w celu ostatecznego postanowienia o losie *Polski* i *Saxonii*, przypuszczeni także zostali Pełnomocnicy francuzcy; a zachodzące trudności muszą ieszcze czas nieiaki potrwać, nim zupełnie uprzątnione zostaną. — Odnowiły się temi dniami pogłóski o woynie; mówiono nawet o determinowanych poruszeniach woysk, ale Cesarz *Alexander* w stanowczych wyrazach miał się oświadczyć. Oświadczenie to wielkie sprawiło wrażenie i porywcze głosy umilknąć musiały. — Temi dniami rozeszła się tu pogłoska, że pewny urzędnik stanu ma swoie mieysce opuścić, a zaiąć inne ważne we *Włoszech*. Nic nié ma tak niepewnego, jak ta pogłoska. Ten znakomity Minister więcey teraz, niż kiedykolwiek posiada ufności swego Monarchy i szacunku w Narodzie. Od jego talentów, jego rozumu, i stopnia w polityce przezeń zaymowanego, oczekuią rozwiązania tak powikłanych stosunków publicznych; a głosy wszystkich dobrze myślących jednoczą się w tem życzeniu, aby on do końca mógł prowadzić trwaiące układy i czynnie działać dla dobra całey oyczyzny niemieckich ludów. (*Zdaie się mieć związek z tą pogłoską następuiące doniesienie gazety Ryskiey, Zuschauer: „W Wiedniu biegała pogłoska, że Minister Metternich chce się usunąć od interesów publicznych"*). — Pruski Jenerał *Grollmann*, dotąd się tu znayduie."

Tenże *Korrespondent hamburski*, z listu otrzymanego z *Wiednia* pod d. 4 stycznia donosi: „Marszałek Xiążę *Wrede* ciągle wysoki dla siebie zyskuie szacunek we względzie dyplomatycznym, a równie wysoki od dawna iuż posiada, iako wielki woiownik. Słusznie się pyszni *Bawarya* z posiadania tego męża, którego imie szczególniey w historyi oyczystéy wiecznie iaśnieć będzie. — Działania znayduiącego się tu posła francuzkiego, odpowiadaią zupełnie mądremu systematowi; ktory iest cechą rządów Monarchy, dobro swoich poddanych i szczęście świata, uważaiącego za nieodłączné od ślachetnych uczuć serca.

Tenże Korrespondent hamburski, z *Wiednia* pod d. 4 stycznia donosi: „Król Jmć *Wirtemberski*, podług pism publicznych, w liście do Cesarza Jmci *Austryackiego* wyraża mu podziękowanie za tyle okazanych dowodów przyiaźni i gościnności, a razem oświadcza, iż słuchaiąc tylko rady medyka wyiechać umyślił, i że Xiążęcia następcę swoiego tronu, dla starań około interessów zostawia."

ANGLIA.

Gazeta paryzka, *Journal des Debats*, z gaz. ang. *the Courier*, donosi z *Londynu* pod d. 29 grudnia: „ Są, którzy rozumieią, że P. *Madisson* nie zechce ratyfikować traktatu, podpisanégo przez Kommissarzy amerykańskich. Przypominaią oni teraz, znalezienie się P. *Jeffersona*, w podobnémże zdarzeniu, który nie chciał potwierdzić traktatu, podpisanego dnia 31 grudnia 1806 roku, między Lordem *Holland* i Lordem *Auckland* z jedney strony, a PP. *Pinckney* i *Monroe* z drugiéy. Ciż sami użalają się ieszcze i na to, że ostatni traktat nie iest chlubnym dla *Anglii*. Jeśli tak jest, można mieć za rzecz pewną, że traktat zostanie potwierdzony. Cokolwiek ma bydź, tym czasem przygotowania woienné zgoła się nie zmnieyszaią. ”

Gazeta Berlińska donosi z *Londynu* pod 31 grudnia: „ Dzisiay znikąd nie otrzymaliśmy nowin. Papiery nasze spadły. Dzisiay na giełdzie zniżyły się ieszcze na 1 procent; ale ku końcowi rozeyścia się zgromadzonych, znowu się nieco podniosły. — Powszechne iest rozumienie, iż ratyfikacya traktatu z *Ameryką* zawartego, przez Prezydenta *Madisson*, zależeć będzie szczególniey od wypadłów wyprawy do *Nowego Orleanu* przeznaczoney.—Mieszkańcy *Manchesteru* i *Birminghamu*, odebrawszy wiadomość o pokoiu z *Ameryką*, domy swe naywspanialéy oświecili: spodziewaią się oni, iż następuiący wiosny będą mogli rękodzieła swe do ziednoczonych Stanów posyłać: gdyż na stałym lądzie nie tak dobry odbyt mieli, iak sobie w początkach rokowali. Nie iest to prawda: iż podobnež okazy radości w *Liverpool* mieysce miały, tam bowiem, wielkie mnóstwo znaydowało się produktów Amerykańskich, na których znaczne poniesieno straty. — Z wysp Bermudzkich donoszą, iż burze na pobrzeżach tamteyszych wielkie porobiły zniszczenia, dodaią także, że kapry amerykańskie na morzach tamteyszych wielkie handlowi naszemu poczyniły szkody.— Emigranci, którzy w *Anglii* sprawę *Burbonów* czynnie wspierali i pieniądze do odebrania mieli, odebrali swą należność, która aż do końca grudnia zupełnie im wypłaconą została. Niektórzy z nich do 40,000 fr. otrzymali.

Taż gazeta, z *Londynu* pod 4 stycznia donosi: „ Jak wiele zakładaią w *Anglii* na ratyfikacyi pokoiu z *Ameryką*, pokazuie ta okoliczność, że bióro transportowe, wszystkie naięte okręty, których ładunek do 60,000 beczek podeymował, uwolniło od obowiązków umowy. — Flota holenderska, na środziemne morze przeznaczona, w ośm dni po swoiem wypłynieniu burzą rozbita została. Okręt liniiowy *Zelandya* wszedł 30 grudnia do *Plymouth*. Fregata *Degeread* ze skruszonym głównym masztem do *Torbay* weszła. Inne okręty maią ieszcze na Kanale się znaydować.— Temi dniami przybyły dwa okręty z *Pensakoli* do *Liverpool*, przez które otrzymaliśmy następuiące doniesienia: Przed nieiakim czasem *Hiszpani* wezwali *Anglików* do osadzenia *Pensakoli*, stolicy zachodniey *Florydy*, celem bronienia iey od Amerykanów. Potém Jeneral Amerykański *Jackson* wydał proklamacyą, w którey wyraził: iż uderzy na miasto, ieżeliby *Anglicy* osadzić ie mieli. *Anglicy* po nieszczęśliwéy wyprawie na twierdzę *Moblie* rzeczywiście do *Pensakoli* weszli, a Jenerał *Jackson*, tuż za nimi w 8,000 postępował. Za zbliżeniem się woyska Amerykańskiego, siedli Anglicy na fregatę *Stahorse* i cztery korwety, i opuścili *Pensakolę* na początku listopada. Oba okręty, które wiadomość tę przyniosły, w iednymże czasie z połową tylko ładunku, a w pośpiechu naywiększym, opuściły port *Pensakoli*. Żadna nie zaszła bitwa, małe tylko były utarczki, w których strata angielska niezmiernie od Amerykanów przesadzona, 4,000 ludzi ma wynosić. — Rozumieią, iż początkowym zamiarem Amerykanów było osadzić zachodnią *Florydę*; ale obawa woyny z Hiszpanami

wstrzymała ich od tego, i przestali na powiększeniu załogi *Nowego Orleanu*.

Taż gazeta Berlińska donosi z *Londynu*, pod dniem 6 stycznia: „ Kładziemy traktat pokoiu, między *Angliią* i *Ameryką* zawarty, w takiém brzmieniu, iak iest umieszczony w gazecie *Londyńskiéy*, *Morning Chronicle*:

Art. 1. Wszystkie kroki nieprzyiacielskie ustaią, iak tylko traktat niniéyszy przez obie strony ratyfikowany zostanie. Wszystkie kraie w posiadanié zaięté, wzaiemnie sobie powracaią strony, wyiąwszy wyspy na odnodze *Passamaquoddy*. Wyspy te maią zostać w posiadaniu tego mocarstwa, które ie teraz posiada, póki nie zostanie rozwiązaném, do kogo one skutkiem przeznaczenia dawnieyszego traktatu należeć maią.

Art. 2. Wraz po ratyfikacyi niniéyszego traktatu przez obie strony, podług tego, iak się tu niżéy opisuie, do korpusów, eskadr, oficerów, obywateli i poddanych obu mocarstw, maią bydź posłane rozkazy, względem wstrzymania nieprzyiacielskich kroków i w celu zabieżenia wszelkim przyczynóm i krzywdóm, któreby przez zabory na morzu po ratyfikacyi wspomnianego traktatu nastąpić mogły. Zgodzono się także, iżby wszelkie okręty i własność, któreby we 12 dni po ratyfikacyi, w iakiemkolwiek mieyscu morza i pobrzeżów północnoamerykańskich, od 23 do 50 stopnia szerokości północnéy i do 55 stopnia długości zachodniey, licząc od południka *Grynicz* (*Grenwich*) zabrane zostały, powrócone bydź maią.

Czas 30 dni naznacza się dla wszystkich okrętów, któreby na Oceanie Atlantyckim, na północ od Równika, tudzież na kanale Brytańskim i Irlandzkim, na odnogach Mexykańskich i we wszystkich mieyscach *Indyy* zachodnich zabranemi zostały.

40 dni dla tych, któreby się znaydowały na Oceanie północnym, morzu Baltyckiém i wszystkich częściach morza środziemnego;

60 dni, dla znayduiących się na Oceanie atlantyckim, w stronie połndniowey od Równika, i aż do pobrzeżów przygórka *Dobréy nadziei*;

90 dni, dla znayduiących się we wszystkich innych częściach świata, na południe od Równika, a 120 dni dla wszystkich części świata bez różnicy.

Art. 3. Obie strony wydadzą sobie wzaiemnie ieńców bez względu na liczbę i stopień.

Art. 4. Z obu stron będą mianowani Kommissarze dla postanowienia, do którego z dwóch mocarstw wyspy na odnodze *Passamaquoddi*, stosownie do traktatu 1783 roku należeć maią. W zdarzeniu, gdyby się ci Kommissarze porozumieć nie mogli, w tedy ma bydź wezwany przyiazny obu stronóm Monarcha, iako ostatecznie rozstrzygaiący sędzia.

Art. 5, 6, 7, 8. ściągaią się do ustanowienia granicy względnie do traktatu 1783. Liniia ta idzie środkiem rzeki ś. *Wawrzyńca* i środkiem iezior. Ma bydź dokładnie środek ten oznaczonym, i powinny bydź wymienione wyspy, w blizkości tego środka położone, do którego z dwóch mocarstw należeć maią.

Art. 9. Sciąga się do *Indyanów*. Każde z dwóch mocarstw zawiera pokoy z tymi *Indyanami*, którzy do woyny przeciwko nim należeli, i wracaią im prawa i przywileie, iakie oni przed woyną posiadali, pod warunkiem, iż się odtąd *Indyanie* spokoynie zachowywać będą.

Art. 10. Oba mocarstwa obowiązuią się do starań, o zniesienie handlu niewolnikami.

Art. 11. Niniéyszy traktat, iak tylko od obustron ratyfikowany zostanie, (tak iednak, iż żadna strona niczego w nim odmienić nié może), i iak tylko obustronne ratyfikacyę wymienionemi będą, staie się obowiązuiącym obie strony; ratyfikacye te, w przeciągu czterech miesięcy, licząc od dnia iego podpisania, albo ieźli można i prędzéy, w *Washingtonie* wymienione bydź maią. *Gandawa* dnia 24 grudnia, o godzinie 6tey wieczorem.

Ponieważ ninieyszy traktat iest prosto tylko traktatem pokoiu, dla tego zamilcza on zupełnie o rybołowstwie, żegludze na rzece *Missisipi*, również o handlu wschodnio indyyskim, gwałtownem zabieraniu maytków, blokadzie, prawach morskich, wynagrodzeniu szkód, i t. d. (O rybołowstwie na pobrzeżach *Neuf Founland* i handlu wschodnio-indyyskim, gazeta *London Chronicle* pisze co następuie: Oba te artykuły wymagaią objaśnienia. Żegluga amerykańska ze wszystkich posiadłości angielskich, od samych tylko pobrzeżów przygórka *Dobrey Nadziei* iest wyłączona. Rybołowstwo na brzegach *Neuf-Foundland* zostało dla Amerykanów zabezpieczone; nie wolno im tylko na samych brzegach ryb solić. Co się tycze oznaczenia granic w *Ameryce* północnéy, powinna bydź poprowadzona prosta liniia od *Nowego Brunswiku* do *Quebeku*. Część północna *Penobscott* odeydzie zapewne dla *Anglii*, za wynadgrodzeniem nie mało znaczącém. Nie iest to kray pożądany, i tylko dla drzewa okrętowego znaczącym się staie. Wreszcie prawie cały iest własnością PP. *Baring*.)

Admirał *Cochrane* na taiemną wyprawę z *Halifaxu* wypłynął. Domyślaią się, iż iest przeznaczona do prowincyy Amerykańskich, w głąb południa położonych. Uyścia rzeki *Missisipi* są tym celem. — Na zapytanie gazety *Morning Chronicle*: czy, po przywróceniu powszechnego pokoiu, 28 regimentów milicyi Angielskiéy rozwiązanemi zostaną? Odpowiada gazeta *Courier*, że to musi oczekiwać ukończenia Kongressu Wiedeńskiego i ratyfikacyi pokoiu Gandawskiego, ze strony amerykańskiéy. — Zapewniaią, iż Ministrowie zniosą podatek od przychodów, iak tylko Prezydent amerykańskich Stanów pokóy potwierdzi. — Xiążę *Cambridge*, w gazetach naszych, mianowany został Vice-Królem hannowerskim. — D. 31 grudnia most westminsterski w *Londynie* pierwszy raz gazem był oświecony, co wspaniały sprawiło widok.

Korrespondent Hamburski donosi z *Londynu* pod 31 grudnia: „Z okoliczności sprawy Jenerała *Excelmana*, gazeta *Times* namienia o pobycie iego w *Anglii*. Był on tam ieńcém woiennym na słowie honoru, powolność ta iednak posłużyła mu do taiemnego wyniesienia się z *Anglii*. Długo potém zostawał w służbie Króla Neapolitańskiego. — Na 563 okrętach przyszło tu w roku przeszłym, prócz innych towarów: 117,000 beczek cukru, 41,000 beczek kawy, 41,717 beczek rumu, 1000 becz. kakao i t. d. „

Tenże *Korrespondent Hamburski* donosi z *Londynu* pod 3 stycznia: „W *Lisbonie* robią teraz pyszny serwis, który ma kosztować 200,000 f. sz., a który przez Xięcia Regenta Portugalskiego ma bydź ofiarowany Xięciu *Welingtonowi*. — Osady *Surinam*, *Demerari* i *Essequebo* maią zostać pod panowaniem angielskiém. — Ostatniego piątku Xiążę *Kent* oglądał pyszną karetę galową, którą robi tu P. *Birch* dla Xięcia Orleańskiego. W *Anglii* teraz mnóstwo robią poiazdów, które za granicę wyyśdź maią. Przed woyną gałąź ta przemysłu przynosiła więcey 1,000,000 f. sz. — Coraz się zmnieysza liczba woiennych okrętów, które do służby są użyte. Jednakże podług ostatniey listy pod d. 1 t. m. znaydowało się ieszcze w czynnéy służbie 410 okrętów woiennych, między któremi 40 okrętów liniiowych, 115 fregat, 98 korwet, 7 statków bombardyerskich, 122 brigów i t. d. — W *Ameryce* hiszpańskiey, powstanie republikańskie coraz większéy nabiera mocy. W całém *Peru* iedno tylko miasto *Guyaquil* w ręku roialistów zostało, dokąd się Vice-Król z *Lima* i Kapitan ieneralny z *Quito* schronili. Każda z powstaiących prowincyy ma swoiego gubernatora, a naczelny rząd ma bydź powierzony radzie wykonawczéy ze 3 Dyrektorów złożonéy. — P. *Baker*, który tu przywiozł traktat pokoiu Gandawskiego, wyiechał do *Plymouth*, zkąd na fregacie *Favorite* do *Ameryki* popłynie. Towarzyszy mu goniec Stanu *Key*: wiezie on traktat pokoiu z *Ameryką*, taki, iak iest ratyfikowany przez Xięcia Regenta. Rząd nasz, Panu *Carroll*, który depesze Pełnomocników Gandawskich i we dwóch exemplarzach traktat ninieyszego pokoiu miał z sobą, pozwolił iechać na tymże okręcie. — Sławny Kaper Amerykański, *De Bloody Minded Yankee*, który tyle szkód nam poczynił, niedawno poymany został przez ieden z naszych okrętów, i do Gibraltaru iest zaprowadzony. — Lord *Wellington*, otrzymawszy w *Paryżu* wiadomość o traktacie pokoiu z *Ameryką*, udał się natychmiast do tamteyszego amerykańskiego Posła, dla powinszowania mu tey okoliczności. — Kawaler *Wellesley*, Poseł nasz w *Madrycie*, który 1 stycznia Królowi Francuzkiemu był prezentowany, wkrótce iest spodziewany do *Londynu*.

FRANCYA.

Gazeta paryzka, *Journal des Debats*, donosi z *Paryża* dnia 2 stycznia: „Król dzisiáy znáydował się na Radzie swojey. *Monsieur* i dwáy Xiążęta jego synowie byli tam obecni — Dnia 31 grudnia, na audyencyi powinszowania nowego roku, ministrowie zagraniczni prezentowali Królowi: Jenerał *Fagel*, poseł nadzwyczayny i minister pełnomocny Xiążęcia panuiącego *Zjednoczonych Niderlandów*, Pana *Canneman*, rzeczywistego Radzcę stanu razem Kommissarza jeneralnego do obliczenia należności przy Rządzie francuzkim; P. *Crawford*, Minister pełnomocny Stanów Amerykańskich, Pana *Baruet*, Konsula tychże Stanów w *Paryżu* — Xiądz *Rocher*, spowiednik Królewski, który się nigdy nie ukazuie u dworu, odważył się przecież stanąć w drugim szeregu osób, które zrana d. 1 stycznia prezentowały się Królowi. Postrzegłszy go N. Pan przemówił do niego: „Kochany *Rocher*, rok ten stanie się dla mnie szczęśliwym przez modlitwy twoje. „ N. Pan obróciwszy wyrazy do osób, które go otaczały, rzekł: „ Mám spowiednika, który nie jest dworakiem: pierwszy to raz dzisiáy, że go nie w konfessyonale widzę. „ — Donoszą z *Lugdunu* pod d. 28 grudnia: Jenerał Porucznik Hrabia *Roger Damas*, Dowódzca 19tey dywizyi woyskowey tu przybył, i dnia dzisieyszego przyymował władze mieyscowe. — P. *Joyand*, znajomy ze swego heroicznego oświadczenia przeciw oddaniu pod Sąd *Ludwika XVI*, d. 14 grudnia prezentowany był K. J. *Ludwikowi XVIII* — Margrabia *Puyvert*, który się przez dziesięcioletnie więzienie oczyścił ze zbrodni niezachwianego przywiązania do sprawy Króla swojego, został teraz wypuszczony z zamku *Vincennes*. Rozumieją, iż wspomniany zamek przestanie bydź nadal więzieniem Stanu — Król Jen. Por. margrabiego *d'Estampes* ozdobił czerwoną wstęgą; Margrabiego *Lubersac* mianował komandorem orderu *ś. Ludwika* — P. *Thurot* mianowany został na katedrę greckiego języka i filozofii w *College de France*, na mieyscé zmarłego P. *Bosquillon* — Król tudzież Xiążęta i Xiężniczki Naiaśnieyszey familii podpisali umowę slubną Barona *Montchoisi*, majora Regimentu Królewskiego z Panną *Preusteau de Mont Louis*, córką dawnieyszego porucznika jeneralnego marynarki francuzkiey — P. *Blaise*, xięgarz Xiężny Orleańskiey złożył tey Xiężnie, Xięciu *Angouleme*, *Monsieur* Hrabiemu *Artezyi*, Biblią de *Royaumont* któréy przypisanie Król Jmć łaskawie przyiąć raczył. — Kroki nieprzyiacielskie między *Anglią* i *Stanami Amerykanskiemi*, ustaną aż po ratyfikacyi traktatu gandawskiego przez Xcia Regenta i prezydenta Stanów. Wyrokiem Królewskim pod d. 27 grudnia mianowani zostali, Kommandorami wielkiego krzyża orderu Królewskiego i żołnierskiego S. *Ludwika*, PP. *Bernard de Morigny*, *de Sozannet*, *de Charitte*, *de Bruyères Chalabre*, *de Medine*; Kommandorami PP. *Thévénard*, *Bertel de la Calue*; kawalerami: wszyscy Jenerałówie dawney służby; przez drugi zaś wyrok

teyże datty, Hrabia *Rosily* ozdobiony wielką wstęgą orderu legii honorowéy

Korrespondent hamburski, z *Paryża* pod d. 6 stycznia donosi: „Gazeta *Journal de Debats* zawiera co następuie: „Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, iż P. Baronowa *de Stael* żadnéy korrespondencyi z Włochami nié ma, i że tém samém iest niepodobieństwem, iżby list do kogokolwiek od niéy pisany, mógł bydź od kogo widzianym: gdyż podobny list nigdy pisanym nie był. — Podług wiadomości z *Ameryki*, osady *Martynika* i *Gwadalupa* d. 9 listopada przez Admirała *Cochrane* Kommissarzom francuzkim oddane zostały, i już 11 okrętów francuzkich tam przybyło. — Wczora korpus oficerów załogi Paryzkiey Królowi był przedstawiany. Z tey okoliczności Król do Marszałków *Francyi*, i do Jenerał Porucznikow przemówił: „Z naywiększém ukontentowaniem widzę przed sobą tych, którzy tylekroć Francuzom do zwycięztw przewodniczyli. Przekonany iestem, iż oni równie się ieszcze sprawią, ieżeli męztwa ich potrzebować będę. „— Powiadaią, iż Papież wyiednał przebaczenie dla Xięcia *Pokoiu*, którego Król *Ferdynand* VII. jako zdraycę i buntownika ogłosił. — Xiążę Regent Portugalski wydał rozkaz, ażeby okręty francuzkie i wszystkich innych mocarstw, które z przyczyny francuzkiego panowania za nieprzyiacioł Francyi byli uważani, do portów Brezyliyskich wpuszczano. Pozwolono nawet cudzoziemcom kupować ziemską własność w *Brezylii*. — P. *Faure*, dawnieyszy adwokat parlamentu w *Rouen*, otrzymał godność szlachecką. — Król daiąc dowództwo w *Alzacyi* Marszałkowi *Suchet*, przemówił do niego: „Mężowi tylko takich uczuć honoru, jak WP. iesteś, mogę powierzyć klucze moiego państwa. " — Starszemu synowi Pani *Junot* nadany został tytuł Xiążęcia *Abrantes*. — Licea maią otrzymać tytuł królewskich Kolegiów.

Gazeta Berlińska, z *Paryża*, pod d. 6 stycznia donosi: „Dnia 2 t. m. mieli audyencyą u Króla, Deputowani Duchowieństwa, katolickiego, luterskiego i reformowanego. D. 3 Oficerowie królewskiey gwardyi, załogi paryzkiey, urzędnicy trybunału kassacyynego, Izby obrachunkowéy, Deputowani uniwersytetu i Deputowani wielu trybunałów; także na audyencyą przypuszczeni byli. — Hrabia *Narbonne* d. 4 opuścił *Paryż*, udaiąc się do *Palermy* na sprawowanie poselstwa. — Hrabia de la *Vauguyon*, który opuścił służbę Króla Neapolitańskiego, spodziéwa się tu otrzymać mieysce. — Poseł przy dworze Madryckim, Xiążę *Montmorency Laval*, przyięty tam został z wielką dystynkcyą. — Odezwy gmin w Izbie deputowanych, przeciwko postępowaniom agentów Xięcia *Condé*, z konstytucyą nie zgadzaiącym się, wielkie wrażenie sprawiły. Agenci pozwolili sobie z arędownikami dawniéyszych dóbr Xiążąt *Condé* w samowolne wchodzić układy. — Ukryci też Xięża, którzy publicznie urzędy cywilne zaymuią, maią bydź poturbowani. Powszechna iest pogłoska, iż na żądanie kościoła powinni oni z mieysc swych bydź złożeni. D. 31 grudnia Xiążę *Wellington* o północy dawał wielki koncert, na którym śpiewana też była wielka kantata, na pochwałę Króla Francuzkiego. W dzień nowego roku tenże Xiążę dawał wielki obiad na obchód pokoiu z *Ameryką*. Pierwszy toast, z temi słowy był wzniesiony: „Ludwikowi XVIII. i powszechnému pokoiowi! " — *Belgium* iest teraz składem towarów angielskich; inne towary tam przyymowane bydź nie mogą. Wielkie w tém kraiu panuią mrozy; w *Paryżu* ich nie znaią. — Do *Rochefort* przybyło 12000 jeńców francuzkich z wysp kanaryyskich. W krótce drugiego spodziewaią się transportu.

Sprawa Jenerała *Excelmana*, który do sądu woiennego pociągnięty został, wielkie we *Francyi* czyni wrażenie. Oto iest istotna treść tego wypadku: Znany już Lord *Oxford* przybył w miesiącu październiku r. z. z *Anglii* do *Francyi*, chcąc rodzinę swoię przywieźć z *Neapolu*, a w czasie przeiazdu swego przez *Paryż*, był tak nieostróżnym, iż się wymówił z tém, że ma nader ważne listy przy sobie. Król zawiadomiony o tém przez policyą, kazał przytrzymać Lorda *Oxford*, co też pod *Villejuif* nastąpiło, gdzie zabrano mu wszystkie papiery. (Wiadomo już, że Lord *Oxford* skarżył się o to Xięciu *Wellingtonowi*, i że ten niechciał się mieszać w tę sprawę), Znaleziono przy nim pisma, podług których niewątpliwą już okazało się rzeczą, iż Jenerał *Excelman* utrzymuie taiemną korrespondencyą z Królem Neapolitańskim, i zapewnił go: iż we *Francyi*, a szczególniey w *Paryżu*, iest ieszcze mocna strona *Napoleona*, i że teraz nawet bardzo wiele iest osób w *Paryżu*, na które się spuścić można, a które są gotowe pracować nad przywróceniem dawnego rządu. Na zdanie sprawy przez byłego Ministra woyny Jenerała *Dupont*; zalecił Król napomnieć Jenerała *Excelmana*, ażeby na przyszłość był ostróżniéyszym. Lecz teraźniéyszy minister woyny, Xiążę *Dalmacyi*, uważaiąc z inney strony postępek Jenerała *Excelmana*, rozkazał, ażeby tenże Jenerał, jako buntownik przeciwko rozkazom swoiego zwierzchnika, był uwięziony i stawiony przed sąd woienny w *Lille*, którego Prezydentem iest Jenerał *d' Erlon*.

Minister marynarki kazał ogłosić, iż Dey Algierski nie zdaie się miéć nieprzyiacielskich zamiarów, i że okręty francuzkie wolne dotąd do portów jego zawiiaią, jednakże właścicielom ich na wszelki wypadek ostrożność miéć należy — Pani *Catalani* otrzymała od rządu na lat 12 przywiley na królewski teatr Włoski, czyli tak zwaną *Opera Buffo* —, Pan *Cherubini* mianowany został Intendentem muzyki królewskiey — W dniu 2 b. m. Budowniczy Izby deputowanych, Pan *Doyet*, miał zaszczyt złożyć N. Panu rys pomnika, przeznaczonego na uwiecznienie szczęśliwego powrotu Króla i jego rodziny, który zyskał pochwałę Monárchy.

Włochy.

Korrespondent Hamburski ze Włoch następuiące umieścił wiadomości:

Turyn d. 25 grudnia. Król Jmć raczył nakoniec przypuścić Exsenatora *Gregoire* do wykonania przysięgi wierności. — Powiadaią, iż dwór Londyński żąda od Króla Neapolitańskiego, ażeby woysko swoie postawił na stopie pokoiu, i zmnieyszył do 25,000 ludzi.

Medyolan d. 25 grudnia: Przyszliśmy cokolwiek do przytomności z przestrachu z przyczyny licznych uwięzień. Wielu, którzy losu tego uniknąć potrafili, chcą iechać do *Wiédnia*, dla szukania sprawiedliwości u samego Cesarza. — W Pałacu Królewskim robią się przygotowania na przyięcie Cesarza. — Nie potwierdza się pogłoska, że Feldmarszałek Hrabia *Bellegard* do *Wiednia* miał bydź odwołany.

Ze Włoch dnia 30 grudnia: Z końcem t. r. starodawna rzeczpospolita Genueńska exystować przestaie. Nim ieszcze nowy Rząd Piemontski wprowadzony został, dotychczasowy Rząd Republikański d. 20 grudnia sam się rozwiązał, i o swoiem rozwiązaniu wydał odezwę do mieszkańców, a razem podał notę do Konsulow cudzoziemskich. *Gazeta Berlińska do tych wiadomości dodaie*: „Tuteyszy Dowódzca angielski nieukontentowanym się okazał z tego samowolnego rozwiązania rządu, i z wielu myśli w odezwie zawartych; szczególniey zaś przyganiał brzmieniu noty, którą Prezydent dotychczasowego rządu do obcych konsulów tu podał. Przez takową rezygnacyą iesteśmy bez żadnego rządu. Zu-

Dozwala się drukować—Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

DODATEK

pełnie ustały wszystkie gałęzie administracyi, a każdy z większą lub mnieyszą nadzieią oczekuie przyszłości. Codziennie oczekuiemy przybycia Kommissarza Piemonckiego, Kawalera *Revel.* — W tey zmianie polityczney, naywięcey stracili nasi patrycyuszowie. Kupcy mało się frasuią: maią bowiem nadzieię, że nasz nowy Król, *Victor Emanuel*, weydzie w mądre przymierze handlowe. Spodziewamy się nawet, że handel nasz znacznie się podniesie: gdyż słyszymy, że bogatsze domy Turyńskie tu się chcą przenieść.

Gazeta *Oestr: Beob.* umieściła ze *Włoch*: „D. 18 grudnia Hrabia *Julius Polignac* prezentowany był Jego Swiątobliwości. — Gazeta Genueńska, pod 24 grudnia donosi: o przybyciu Xięcia *Esterhazego* do pomienionego miasta. — W. Xiążę Toskański od 25 do 27 grudnia we *Florencyi* bawił: d. 25 znaydował się na Radzie Stanu, a 26 przyymował Posła Austryackiego i Ministra Pełnomocnego, Hrabiego von *Bul Schauenstein*, który prezentował Xiążęcia *Esterhazego*. Potém W. Xiążę przyymował Barona *Perrone*, który złożył powinszowanie od Króla Sardyńskiego. Nakoniec dał audyencyą Jenerał Leytnantowi *Pignatelli Cerchiara*, Posłowi Króla Neapolitańskiego, który również dla złozenia powinszowań W. Xięciu przybył. — D. 9 grudnia Papież znaydował się na taiemnym Konsystorzu, w pałacu *Quirynalnym*, i mianował na nim dwóch patryarchów (*Antiochii* i *Armenii*), dwóch Arcybiskupów (*Walencyi* i *Grenady w Hiszpanii*); 18 Biskupów, po większéy części *in partibus infidelium*, i dwóch Opatów. Po odbytym Konsystorzu, był J. S. przedstawiony P. *Caracciolo*, *Bailli* Zakonu Maltańskiego — D. 1 listopada dało się uczuć w *Palermie* lekkie trzęsienie ziemi, d. 2 zrana o godzinie 2ey i 4ey znowu się powtórzyły nieco znaycznieysze wstrząsnienia, które, chociaż żadnych szkód nie zrządziły, tém większa jednak sprawiły boiaźń, iż tegoż właśnie dnia, 1765 roku, zdarzyło się wielkie trzęsienié ziemi, przez które *Lizbona* tak straszliwych klęsk doznała.

Gazeta paryzká, *Journal des Debats*, z *Neapolu*, pod d. 13 grudnia donosi: „Wspaniałość, z jaką Król *Joachim*, wyrokiem swoim pod dniem 3 t. m., wszystkim, którzy podpisywali adressa poswięcenia się dla niego, pozwolił używać ozdoby medalu honorowégo na amarantowey wstędze, sprawiła, iż wszyscy, aż do studentow i klerykow, chcąc otrzymać tę ozdobę, wszelkiémi sposobami staraią się układać do widoków tego przezornégo Króla. Wiémy nadto, iż ajenci jego groźbami nawet do tego zachęcają, nie opuszczając naymnieyszego z domów wychowania i edukacyi, w trzech legacyach, woyskami jego zajętych. Obiecujé on żołnierzóm swoim podbicié *Włoch* całych, co nieźmiernie męztwo ich zapala i ducha podnosi; lecz prowincyé w wielkiey są bojaźni: á w tey niespokoyności znáydują się i tacy, którzy swé posyłają adressy: w tey liczbie iest nawet osada *albańska*, którá jednę z wysp adryatyckich záymuje."

Táż gazeta donosi z *Medyolanu*, d. 19 grudnia: „Publiczność z niecierpliwością pragnié dowiedzieć się o wypadkach, jakie za sobą pociągnąć mogły uwięzienia, które niedawno zaszły w *Medyolanie* i innych miastach włoskich — Rząd témi czasy ustanowił nową kommissyą nadzwyczayną do którey mają się udawać wszyscy, o swoję należność od rządu francuzkiego, za czynioné dostarczenia, lub inné jakie poszukiwania, obj té w artykule 19tym traktatu pokoiu paryzkiego pod d. 30 maja; razem tenże Rząd uwiadomił, iż C. J. Austryacki mianował P. *Bombelles*, na Kommissarza swego w Paryżu, który należności té wypłacać będzie — Officyerowie, którzy zostawali w woysku byłego królewstwa włoskiego, a rodem są z légacyi *bonońskiéy*, *ferarskiéy*, lub, *raweńskiéy*, przesłali Marszałkowi *Bellegard* podziękowanie za wypłacenie zaległego im zołdu. Ostatniéy nocy przybył tu pocztą z *Neapolu Francuz*, zostający w służbie Króla *Joachima* (Jenerał *de la Vauguyon*); celem iego przybycia ma bydź, wyświecenie kłamliwości pogłosek, które jednak dosyć zdają się bydź rzetelné, że nasi nieukontentowani i nasi spiskowi, byli w związku z woyskiém néapolitańskiém w *Ankonie* stoiącém."

H i s z p a n i a

Gazeta Wiedeńska, *Oester. Beob.* z *Hiszpanii* umieściła: „*Gazette de France*, donosi z *Madrytu* pod d. 18 grudnia: „Nowy dekret przeciwko róznym osobom, do sprawy, tak nazwanych, *Liverales*, pociągnionym, wiele z nich na kary pieniężne, kilka na wygnanie, a wielu woyskowych, którzy dawniey wielkie mieli poważenie, na mniéy, więcéy, surowe więzienie skazuie — Wszyscy, którzy kupili dobra narodowe, lub kościelne, przez zapadły w tey mierze wyrok, nie tylko dobra zwrócić, ale i znaczne winy zapłacić są obowiązani. Z liczby téy sam tylko P. *Frutos Alvaro Benito*, zapłacić powinien 50,000 piastrów. — Gorliwość i wdzięczność tak zakonnego, jako i świeckiego duchowieństwa, wielką są podporą dla K. Jmci. Wszystkie pobożne bractwa i zgromadzenia stolicy i wszystkie w ogólności klasztory ubiegaią się w okazaniu wdzięczności i gorliwości swéy dla Króla. N. Pan raczył zostać Członkiem wielu bractw duchownych. — Wiadomości z *Mexyku* są dotąd nayprzyiemniéysze; iednakże mámy ieszcze nadzieię, że one nie zupełnie w swoiem potwierdzą się brzmieniu — Jedna z wypraw naszych woiennych, pod wodzą Jenerała *Morillos*, iest prawie na wyyściu pod żagle; ale podług wiadomości, które od niejakiego czasu tu krążą, możeby ona zapóźno już tam przybyła."

Taż gazeta donosi z *Vittoria*, pod d. 19 grudnia: „Właśnie w téy chwili otrzymaliśmy na nowo ogłoszone wyroki Kommissyi Madryckiey. Ze 21 osób wszystkie na 2, 6 lub 8 lat na galery skazane, albo na dłuzszy lub krótszy czas do twierdz posłane zostały. Xięża, żołnierze, urzędnicy, uczeni, szczególniéy zaś wydawcy gazet, którzy za czasów Kortezów, lub podług ich systematu pisali, objęci są w tych wyrokach. Obadway Redaktorowie gazety *Abeja* (pszczoła) powieszeni, a maiątki ich skonfiskowane bydź maią. Jeżeli iednak stawić się będa (gdyż nie są teraz w kraiu) ma bydź wysłuchana ich obrona. Wszystkie exemplarze ich gazet, które tylko zebrać się uda, na mieyscu exekucyi, publicznie przez kata spalone bydź maią. Wydawcy tych gazet nazywaią się *Tillamarino* i *Regato*. Wydawca gazety *Redactor general*, P. *Manrique*, Professor Krassomówstwa w królewskiéy szkole Paziów i szkoły *St. Isidorus*, oraz *Garcia*, Professor Matematyki w tychże Instytutach, skazani są na galery, na lat 10, a tracą życie, jeżliby ze zbroiowni *Kartageńskiéy*, gdzie posłani będą, uciec chcieli. Wszystkie exemplarze ich gazet, równie, jak gazety *Abeja*, przez káta spalone bydź maią. Obadway konstytucyyni Alkadowie z *Kadyxu*, *Fernandes de los Senderos* i *J. J. Yriarte* póydą na 8 lat na galery, i zapłacą winy pieniężney, piérwszy 1000, drugi 6000 piastrów, prócz kosztów prawnych. — Brygadyer *Moscoso*, Jenerał adjutant i szef sekretoryatu sztabu głównego; PP. Podpółkownicy *Ludwik de Landabura*, *Jan Escario* i brat jego *Joachim Escario*, na 2, 4, 6, i 8 lat więzienia, oddalenie ze dworu na czas nie zamierzony, i t. d.

Podług wiadomości z *Madrytu*, pod d. 17 grudnia, wiele osób należących do dworu Króla Jmci i brata jego, *Don Carlos*, jako podeyrzanych, o wolny sposob myślenia, uwięzionych zostało. Członków dawnieyszéy Regencyi, *Agara i Ciscara* z więzienia Madryckiego, do iednego z pobliższych mieysc *Madrytu* przeniesiono. Kardynał Arcybiskup *Toledański*, mniéy surowego wprawdzie obeyścia się doznał, i dotąd ieszcze Arcybiskupstwa swego nie utracił; jednakże utrzymuią, iż rozpoczęty przeciwko niemu process bez przerwy kończyć się będzie.

WIADOMOSCI ROZMAITE

Zbyt wczesna śmierć zabrała temi czasy naysławnieyszego z Chemików Wiedeńskich P. *Scharinger*. Preparuiąc on *kwas pruski* (*Acidum Borussicum* (iest to naymocnieysza ze znaiomych trucizna) wylał sobie na gołą rękę znaczną iego ilość i w kilku godzinach umarł.

W *Londynie*, d. 15 grudnia, czyniono pierwsze doświadczenie okrętu, który się popędza za pomocą machiny parney. Lord Mer, i Aldermanowie znaydowali się na okręcie, który w 16 minutach ubiegł milę angielską drogi, i nazad powrócił. Okręt ten podeymuie 40 beczek i do 300 ludzi. Zbudowano drugi okręt 200 beczek podeymuiący, który ma służyć do transportów między *Londynem* i *Margate*.

Lord *Frensch*, Par katolicki z *Irlandyi*, i naczelnik znakomitego domu handlowego w *Dublinie*, zastrzelił się z pistoletu. Mówią, iż wielkie straty zmieszały mu rozum: a sąd przez wyrok swóy oświadczył, że Lord *Frensch* w paroxyzmie waryacyi śmierć sobie zadał; przez co ocalony został maiątek od konfiskaty prawem przepisaney na samobóyców.

P. *Wilkins*, sławny oryentalista angielski, wybrany został Członkiem instytutu francuzkiego, oddziału historyi i literatury dawnéy.

Między przejętemi listami, które Lord *Oxford* miał z sobą wieźć do *Neapolu*, znaydował się ieden znaiomey uczoney Damy, do Króla Neapolitańskiego. Zaledwie to nieszczęście list iey spotkało, rozumiała, iż powinna na pismie przed Ministrem policyi z tego się usprawiedliwić. Otrzymała od P. *Dandré* następuiącą odpowiedź: „ Mościa Pani! nie frasuy się W. Pani i bądź pewną, że W. Pani naymniey się niepowinnaś obawiać, iżby jéy myśli, słowa lub postępowanie miały zasługiwać na badania Rządu J. K. Mości. ” Dama ta, zamiast tego, żeby się miała cieszyć z tey odpowiedzi, wzięła ią za obrazę dla siebie.

---

1. Od JW, Sekretarza Stanu Graffa Nesselrode znayduie się w Pocztamcie Litewskim w Wilnie, pakiet adressowany do W. Józefa, z Xiążąt Jaxów, Brzezińskiego, Nadwornego Sowietnika, Podkomorzego Halickiego i Kawalera, w Wenusowie. Gdy pomimo wielu czynionych już starań o pobycie tegoż W. Brzezińskiego, wywiedzić się nie można było, zatym czyni się ninieysze w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotne ogłoszenie, ażeby W. Nadworny Sowietnik i Kawaler Brzeziński dla odebrania pomienionego pakietu do JW. Pocztdyrektora jak nayrychley zgłosić się raczył.

---

1. Na skutek Wyroku Remissyinego i Ukazu Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu rozgraniczenie, taxę i Exdywizyą maiątku zeszłego ś. p. Joachima Szołuchy Rotmistrza Wileńskiego, naznaczaiących, Sąd Graniczno - Taxatorsko Exdywizorski w pierwszo ziazdowym terminie w folwarku Podłużu w Powiecie Bobruyskim reassummowany, przy naznaczeniu do pomiaru Komorników i administracyi, Komportacyą Dokumentów między wszystkiemi stronami stawaiącemi i niestawaiącemi na dzień 1wszy maja 1815 roku do kancellaryi Ziemstwa Bobruyskiego nakazał, i ziazd powtórny dla oczewistego wyrokowania na dzień 20ty Augusta 1815 roku do folwarku tegoż Podłuża zadeterminował. Ażeby więc wszystkie strony to iest pretensorowie do massy maiątku zeszłego Joachima Szołuchy, iakoteż ręczni iego wierzyciele, przygraniczaiący, nie mniey ci, którzy do powiększenia massy funduszu przez Kredytorów Szołuchowskich są powołani, a mianowicie W. Stefan Grużewski Prezydent Szawelski o znaczny Summowy dług pozwany, takową komportacyą uskutecznili, i pod upadkiem w rzeczy dowodu i odwodu ku oczywistemu wyrokowi na wyż rzeczony termin do tegoż Sądu Exdywizorskiego staweli, przez ninieyszą trzykrotną awizacyą ostrzegaią się. Karol Zelichowski Ziemski Ptu Bobruyskiego Podsędek Exdywizor Prezyduiący. Felix Wiszniewski Pisarz Ziemstwa Mozyr. Exdywizor. Józef Szyszko Ziemski Ptu Bobr. Pisarz Exdywizor. Joachim Dobrowolski Ziemski Bobruy. i Exdywizor. Regent.

---

3. Roku 1815 Stycznia 8. Niży podpisany umocowany urzędownie od JOO. XXżąt Jchmość Romualda i Karoliny z Borzymowskich Giedroyciów Generalstwa woysk Polskich, obwieszcza wszystkich do kogo ściągać się może, jak następuie: Zbieg okoliczności Roku 1812 wszystkim pamiętnych, narażaiąc obywateli gubernii Litewsko Wileńskiey na rozmaite wypadki, nie wyłączył od nich i oświadczaiących się XX Giedroyciów. Kiedy bowiem Xżę Jmść Generał dostał się w niewolą, á Zona jego oddalona do Francyi, nieznaydowali się w kraiu, w ówczas pod ich niebytność maiątki ich, á szczególnie Bobcin zwany w Xstwie Zmudzkim w Powiecie Rosieńskim położony, doznały ruiny i zupełnego zniszczenia, tak dalece: iż kiedy oświadczaiący się Xiążę Generał powrócił z niewoli do Bobcina, znalazł ten maiątek do tego stopnia zruynowania doprowadzony, iż nawet w archivum wszystkie papiery i dokumenta rozmaitego tytułu, iedne rozrzucone, drugie poszarpane i zdarte, á inne zatracone albo zabrane zostały. Pomiędzy którèmi gdy wiele znaydowało się Obligów, Kart, Wexlów, inskrypcyów dawniey zapłaconych i do archivum zwróconych, tudzież Kwietacyów i Rewersów na zapłacone długi powydawanych, á między temi gdy oświadczaiący się Xże Generał, jak pamięcią zasięgać może, nie znalazł w archivum dwóch Obligów Miastu Kownowi wydanych, iednego na czer: zł: 8,000. drugiego na czer: złł: 4 000. tudzież Obligów Puchalskim, na zł: pol: 33,000 Radowiłckiemu Łow: na zł: 20 000. Rewersu zeszłego Chomińskiego Woiewody na czer: zł: 700. Karty Pernata Pułkownika na czer: zł: 500 Rewersów Xcia Alexandra Giedroycia na czer: zł: 700. WW. Gierzdorfowey Połkownikowey i Xdza Kanonika Kontryma, za któremi iaka ilość opłacona nie pamiętą, oraz wiele innych, których Xże Jmść pamięcią ogarnąć nie może, z tego przezto wydarzenia przez naturalną troskliwość i ostrożność, aby z obiektu wypisanych okoliczności w czasie następnym sami XXżęta Jchmość lub ich Sukcessorowie do powtórney opłaty zaspokoionych długów i umorzonych pretensyów pociągani nie byli, w tym przedmiocie XXżęta Jchmość oświadczenie w Sądzie Gł: Lit: Wileń: Depart: 2. zapisali. Iżby zaś niewątpliwie upewnić się, jakie bydż mogą do XXżąt Jchmość pretensye, obwieszcza się: ażeby każdy dla zrealizowania onych, do samego Xcia Generała *do Nowogródka* w czasie kontraktów roku idącego tamże odbywać się maiących chciał udać się lub zgłosić — Takowe obwieszczenie z mocy plenipotencyi podpisał. Bogusław Białobłocki Gł: Lit: Wileń. Sądu Adwokat.

---

2. Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Wileńskiego — Roku tysiąc ośmset piętnastego Mca Januarii piątego dnia.

Przed aktami Ziemskiemi Pttu Wileńskiego — Stawaiąc osobiście Starozakon: Rebeka Mordhelowa Percowna Cwilingowa — Dokument wieczysto zrzeczny kwietacyiny kassacyiny, Star: Aronowi Michelowiczowi Cwilingowi z Brześcia wydany — Przedemną przysięgłym Ziem: Pttu Wileń: Regentem Adamem Daukszą przyznała, i to swe przyznanie w Protokule potocznym przyznań i aktykacyi własnoręcznym podpisem umocniła, w następnych wyrazach pisany — Rebeka Mordhelowa Percowna Czwilingowa, czynię wiadomo tym moim wieczysto zrzecznym kwietacyinym kassacyinym Zapisem Star. Aronowi Michelowiczowi Czwilingowi z Brześcia wydanym na to: Iż chociaż ja Rebeka Peretz powodem Dokumentu Wlewkowego w roku tysiąc ośmset trzynastym Augusta siodmego dnia na summę Rubli srebr: trzy tysiące przez Czwilinga mnie wydanego — po nie opłaceniu tey Summy na terminie do Kamienicy Czwilinga w Mieście Wilnie na ulicy Rudnickiey inekwitowałam się — poczym opisałam się z Pomienionym Aronem Czwilingiem, na Sąd polubowny Kompromissarski przez Dokument przyznany, w Aktach Ziemskich Wileń: z powodu rachunków między mną, a Czwilingiem Aronem nastałym, do teyże kamienicy zostałam uznaną Pretensorką — Lecz gdy ja Rebeka Peretz we wszelkich moich summownych pretensyach, od Arona Czwilinga, zupełnie uspokoioną iestem — Przeto ja skutków Dekretu kompromissarskiego, do wyż pomienioney kamienicy zrzekam się wieczyście — Jle gdy tenże Czwiling pomienioną kamienicę na swą iedną Osobę tylko nabył, u WW. Czudowskich, i gdy od szlubów małżeńskich mnie uwalnia — Zatym ja Percowna Czwilingowa ugczam nayuroczyściey, że ani ja, ani Sukcessorowie moi nie będą mogli do pomienioney Kamienicy mieć pretensyi i prawa — Co zaś do zabespieczonego wniosku dla syna mego Elij Zelmana Hirszelowicza Finkiela, przez Arona Czwilinga Dokumentem w roku tysiąc ośmset trzynastym Septembra dwódziestego szóstego wydanym na czer: złł: pięćset, gdy takowy Dokument przez przywiązanie do mnie Zony Aron Czwiling wydał, i gdy przez rozwiązanie między mną a Czwilingiem nastąpić maiące się szlubów Małżeńskich, sprawiedliwą iest rzeczą uwolnić Czwilinga z przyczyny posiadania osoby moiey, i przyiętych tymże Dokumentem warunków, iakichkolwiek bądź zatym ja Rebeka Peretz ewikcyonalnie za syna mego pisząc się, tak od obowiązków Dokumentem wyż datą pisanym, przez niego na siebie przyiętych, jako też Dekretem kompromissarskim w Aktach Ziem: Wileń: przyznanym uwolnionych, Arona Czwilinga wieczyście uwalniam, i że ani ja, ani syn móy Finkiel, ani Sukcessorowie moi, ani

syna moiego, pretensyi żadney, z powodu powyższych dla syna mego nastałych opisów na Arona Czwilinga włożonych nie mamy — Onego kwituię, i że żadney z powodu nastania onego Dekretu, nie będę miała z Sukcessorami moiemi pretensyi, naysolleniey obowiązuię się — i dla tego wszelkie Dokumenta, Manifesta, opisy summowne, i wnioskowe do rąk Czwilinga zwracam, i takowe eliminować samoiednemu Aronowi Czwilingowi z Akt dozwalam, dla zabespieczenia zaś Arona Czwilinga w dotrzymaniu warunków w ninieyszym opisie zawartych, wnoszę ewikcyą na wszelki móy jaki mam i mieć będę maiątek — oraz i samą Osobę, a wrazie nie dotrzymania takowego moiego opisu, sztrafu na szpital nasz Żydowski czerwonych złotych tysiąc, a drugie tyle samemu Aronowi Czwilingowi opisuię. jakby dlug ręczny przyimuię i forum ubiquinarium eto akceptuię, a chociażby nie iednokrotnie takowy Dokument przezemnie był naruszomy, w takim razie Dokument przy swey mocy i walorze, na zawsze pozostać ma i powinien będzie — Jakowy wieczysto zrzeczny kwietacyyny Dokument przy uproszonych Pieczętarzach, własną moią ręką podpisuię — Datt Roku tysiąc ośmset pietnastego Mca Januarii piątego dnia — U tey kwietacyi podpis wydaiący po hebraysku i Pieczętarzy takowe: Rubeka Mordchelowna Pertzowna Czwilingowa — Proszony od Rebeki Pertzowny do tego wieczysto zrzecznego Zapisu, na rzecz we srzedzinie wyrażoną Star: Aronowi Czwilingowi Michelowiczowi wydanego wedle prawa podpisuię się. Michał Grabowski proszony za Pieczętaza od Osoby wyrażoney, do tego Zapisu na rzecz we śrzedzinie wyrażoną wydanego Aronowi Czwilingowi wedle prawa podpisuie się, Wincenty Kimbar Subsell: Wileń: Adwokat, Po przyznaniu iest takowa kwietacya do Ksiąg Ziem: Pttu Wileńskiego wpisaną, z których i ten wypis pod pieczęcią Ziem: tegoż Pttu iest wydan.

Correctum Adam Dauksza Ziem: Ptu Wileń Regent

1 Excerpt Oświadczenia z Protokułu potocznego Ziemskiego. Pttu Telszewskiego, w dacie poniżey wyrażaiącey się zaniesionego, et Eorundem pod urzędową Ziemską Powiatu Telszewskiego pieczęcią, stronie iest wydan.

Roku 1815 Mca Januar: 7 dnia, Oświadczenie imieniem W. JP. Mikołaia z Moncza Bucewicza Sędziego Granicznego, b. Ziemskiego, i Miecznego Telszewskiego czyni się w rzeczy następney: Po skończeniu kursu nauk w Szkołach gymnazycznych Synowie oświadczaiącego się JPP. Karól i Józef, do Uniwersytetu zostali oddanemi, gdzie mimo przyzwoitego dozoru, nie naylepsze skłonnoscie JP. Józefa wymykać się poczęły, i w dziecinnym ieszcze wieku dosyć pozaciągał kredytów, oraz do marnotrawstwa śpiesznie się sposobił — w smutnym poczuciu odbieraiąc takie wiadomoście Oświadczaiący się, dla sprostowania takich błędów syna swoiego, i ocalenia swéy własności od nieprawnych ewikcyów, znalazł się w konieczności pod datą 1810. Roku Marca 17. dnia, w Ziemstwie Telszewskim publiczne w tey rzeczy zapisać Oświadczenie — Ten krok, ani też żadna perswazya gdy nic nie działały na umyśle JP. Józefa, wszedł w służbę woyskową Monarszą — Tu dopiéro gry kartowe, różne marnotrawstwa, i wydawanie obligów, wexlów na liczne summy, stały się szczególnym dla jego obiektem — Gdy zaś wyrażony JP. Józef Bucewicz teraz Porucznik 20 jegierskiego półku i kawaler, ledwie ieszcze lat 19 wieku maiący, nie posiada żadnego maiątku, po zmarłey nawet Matce nic w Sukcessyi nań nie przypadło, od Oświadczaiącego podobnież żadney schedy wydzieloney nie ma, wreście, iż oney nigdy nie posiągnie, deklaruie się — Gdy prawa Litewskie w Konstytucyi 1768 i 1776 roku, młodym ludziom wyznaczonego maiątku od Rodziców nie maiącym, zaciągać długów nie pozwalaią, i onych obligi między bezważnemi policzaią — Taką więc opieką praw Oświadczaiący się zasłoniony zapewnia, iż nikomu z Wierzycieli JP. Józefa Bucewicza Porucznika, opłacać pieniędzy nie będzie, bardziey takie kredyta za pomoc do straty JP. Józefowi policza — iżby zatym w szlad uprzedniego Oświadczenia nikt nie kredytował summ JP. Józefowi i z Obligami do Oświadczaiącego się nie odzywał, naysoleuniey ostrzega, do Gazety Kuriera Litt: podaie, i takowe Oświadczenie własną ręką podpisuie.

Mikołay Bucewicz Sędzia i Mieczny Telszewski.

3. Excerpt Oświadczenia z Protokółu Potocznego Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu w dacie niżey wyrażoney zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu Stronie wydan.

Roku tysiąc ośmset pietnastego, Januarii czwartego dnia, na Sądzie Głównym Litewsko - Wileńskim 2go Departamentu, stawaiąc obecnie Adwokat tegoż Sądu Mokrzecki, Oświadczenie poniżey wyrażone zaniosł, i one do wpisania w Protokuł podał — Jakowe tak się wyraża: Niżey podpisany miał honor już donieść przez awizacyą swoią w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotnie zamieszczoną, o poruczonym sobie od opieki małoletniey Xiężniczki Stefanii Radziwiłówny pełnomocnictwie do zaięcia i urządzenia Dóbr z głowy zeszłego Xięcia Dominika Radziwiłły Ordynata Nieswiskiego i Ołyckiego spadłych, a przez Naywyższy Imienny Ukaz w Rząd

teyże opiece oddanych, i razem wezwać wszystkich do massy Radziwiłowskiey pretensorów, wierzycieli i wszelkiego rodzaiu Possessorów, do złożenia dowodów swoich niżey podpisanemu, w Kopiach autoryzowanych przy Autentykach, które po zgodzeniu z Kopią powroconemi natychmiast zostaną, a to dla rychleyszego poznania stanu Dóbr i ułożenia z każdym Possessorem zaległych od lat kilku obrachunków i tym podobnych działań, dążących do przywiedzenia całey massy w dokładne obiaśnienie, nieporządek w jakiem się znayduie archivum nieswiskie, zostawione po skutkach woiennych, jak Rząd Guberński Miński znać daie, bez Regestru zrzucone w pięćdziesiąt czterech Kufrach i dwóch pakach, bez symetryi, jak znacznego wymaga czasu do jego ułożenia i poznania, tak dotąd ieszcze przez niżey podpisanego nie tylko przyięte ale nawet widziane nie zostało, z pobudek, które mu własna ostrożność i los wielu familii od oney zawisieć mogący doradzaią, a ztąd gdy rzeczonego archivum nie prędko spodziewać się można materyałów mogących posłużyć do koniecznego interessów obiaśnienia, gdy wszystkie Dobra Possessyami szczególnie aredownemi inwadyowane okazunią znaczne w opłacie wykazanych przyiętych dochodów zaległoście i w mierę ogółu onych szczupła nader ilość do Kass Monarszych na opłatę należnego Skarbowi długu od Roku tysiąc ośmset dwónastego do Roku teraźnieyszego wpłynęła, gdy wzaiemnie pretensye WW. Possessorów ad fundum regulować się mogące, a w wielu mieyscach przez warunki umów do dzierżawy przywiązane, podobnież ziaśnienia i obliczenia wczesnego potrzebuią, a czasy Kontraktowe nader się zbliżaią, aby przeto nikt do wymówienia się niewiadomością pozoru nawet nie miał; a tą koleią aby przy expiracyach Possessyów w następnym tysiąc ośmset piętnastym Roku przypadaiących, nikomu służyć nie mogła wymówka, iż z nim do obrachunku nie przystąpiono, niżey podpisany przez tę powtórną awizacyą zawiadamia każdego do kogo to należeć może, że Bióro jego na nowo w Mieście Mińsku od dnia 1. Februarii następuiącego tysiąc ośmset piętnastego Roku otwarte i gotowe będzie do przyymowania wszelkich dowodów ze strony WW. Possessorów i pretensorów przynoszących się. a oprócz tego użyci przez niżey podpisanego z szczegolniey poruczoną ku temu władzą Plenipotenci — Mianowicie w Mińskiey Gubernii. W. Ludwik Chodźko Sędzia normalny Pttu Zawileyskiego i Michał Szyszko b. Assessor pttu Zawileyskiego; w Litewsko - Wileńskiey, W. Teodor Baczyzmalski b. Podsędek Powiatu Borysowskiego w Litewsko - Grodzieńskiey W. Roman Iwanowski Adwokat Sądu Głównego Mińskiego, w obwodzie Białostockim, i X-twie Warszawskiem. W. Jan Norwid b. Prezydent Ziem: Borysowski, w Gubernii Białorusko Witebskiey, W. Maciey Rahoza Pisarz Ziem: Pttu Surażskiego, w Guberniach Wołyńskiey Podolskiey, i Kiiowskiey W. Jozef Romult b. Pisarz Ziem: Mozyrski, maią władzę przyymowania wszelkich na mieyscu dowodów i układania Rachunków z Possessorami, które pospolicie bez mieyscowego sprawdzenia obeyść się i przyiętemi bydź niemogą: takim sposobem ułatwiona każdemu droga okazania i udowodnienia wszystkiego tego, co do massy Radziwiłowskiey mieć może, przygotuie materyały do konkluzyi rachunków na następnych Kontraktach, a razem będąc zaspakaiaiącym srzodkiem do ułatwienia każdemu do onych drogi, nie zostawuie nikomu pretextu zwlekania onych na czas dalszy i mitrężenia późniey terminow expiracyynych, pod wymówką niezałatwionych rozrachunków. Wymówka niewiadomości o takowych działaniach i obięcia pod Rząd opieki dóbr Xiężniczce Stefanii Radziwiłównie przynależnych exkuzować dopiero nikogo nie może, gdyż Rząd Gubernski Miński przez posłane do Sądów Powiatowych i niższych Ukazy, każdemu urzędownie o tem oznaymił i nawet Policyom dawać potrzebne pomoce zalecił — Troskliwość jaką Opiekunowie Xiężniczki małoletniey o los Pupilli swoiey zachowuią, usilność odpowiedzenia ze strony moiey niżey podpisanego tey ufności iaką ciż mężowie dostoyni we mnie złożyli, nareszcie konieczna w tak ważnych dziełach iasność i dokładność działania i w ostatku własny JO, JW. i WW. Possessorów, Wierzycieli i Pretensorów wszelkiego tytułu Interes pobudza mnie do otwartego oświadczenia się, iż ieżeli i ninieysza awizacya, iaką do Gazety Kuryera Litewskiego podaię i w Aktach Gubernialnych i niektórych Powiatowych umieszczam, nieskłoni interessowanych własnemi widokami, szkodę wyraźną massie przynoszącemi, do przystąpienia ku temu w porządek sprawiedliwości i ogólney wszystkich interess po nich wymaga, niżey podpisany przymuszony iest zapowiedzieć, że wymówka nie załatwionych rachunków przyiętą nie zostanie w czasie expiruiącey się Possessyi za żaden dowód i pobudkę dalszego przy oney utrzymania się i że w takowym zdarzeniu każdy przypisze sobie te szkody iakie z uporu jego mylnych rachunków wypłyną — U tego oświadczenia podpis następny: z mocy Generalney Plenipotencyi, Jan Chodzko Prezydent Sądu Gł: G. M.

Ferdynand Wołodko Regent.

3 Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Wileńskiego — Roku tysiąc ośmset piętnastego miesiąca Januarij drugiego dnia. —
Przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wileńskiego Ste-

weiąc osobiście W. JPan Jan Jarząbkiewicz oświadczenie niżey wyrażaiące się do Akt podał — którego wyrazy takowe: Niżey podpisany Plenipotent w Imieniu WW. Michała i Anieli z Moygisów Merfeldów Chorążych Xięstwa Inflandskiego naysolennieysze zapisuie oświadczenie wespół z Manifestem na JPana Justyna Franciszka Markiewicza Porucznika był. woysk Poll. z następnych pobudek: Pan Markiewicz Porucznik, spełniaiąc obowiązki Plenipotenta w Dobrach Poławeniu u WW. Merfeldów, i urządzaiąc interessami tychże, miał sobie powierzone różne papiery do Spraw z wielu osobami, Obligi, Wexle, Karty, dla odebrania za niemi należnych summ, niemniey wszelkiego tytułu Dokumentów, do układów i interessów różnych reguluiące się; nadto: pod czasem swoiego obowiązku, z kassy WW. Merfeldów guro do czterdziestu tysięcy złłch w gotowym groszu wybrał, oprócz tego dla sformowania Skazek ludności w Poławeniu i dalszych Dobrach znayduiącey się w roku tysiąc ośmset iedenastym przez Rząd rekwirowanych, wziął tenże JPan Markiewicz kilkanascie Blankietów, iedne z podpisami obóyga WW. Merfeldów, a inne z po oddzielnemi podpisami stosownie do natury maiątków, z których ludność miała bydź podana, kiedy iednak JPan Markiewicz z gotowych pieniędzy nie obliczywszy się — Papierów żadnych sobie poruczonych nie powrócił, informacyi żadney o interessach nie dał, z powierzonych sobie Blankietów nie usprawiedliwił się, a nadto gdy iest przekonanie ze Skazki ludności na mocy Plenipotencyi sam podpisał, a Blankieta nie wiadomo dla iakich widoków w ręku swoim niewolnie zatrzymawszy, bez odpowiednio z Dóbr Poławenia wydalił się, i góro od roku żadney o sobie wiadomości i zgłoszenia się nie daie. — Gdyby zatém JP. Markiewicz nie przedsięwziął iakich obrótów i kondyktów Blankietami, na krzywdę WW. Merfeldów, nim ciż WW. Merfeldowie powezmą wiadomość o mieyscu przebywania JPana Markiewicza Porucznika i rozpoczną kroki prawne w pozyskaniu swoiey własności w gotowym groszu zabraney; niemniey nim zmuszą rygorem Prawa tegoż JPana Markiewicza do powrótu sobie niewolnie zadzierżonych Blankietów do zapisania Skazek powierzonych, niemniey Obligów, wexlów, kart, dla odebrania za niemi summ. WW. Merfeldóm należnych, oraz innych wiele papierów do promowania interessów, z wielu osobami przyporuczonych, równie też nim Sądownie tenże JPan Markiewicz WW. Merfeldóm ze wszystkich szczegółów usprawiedliwi się i okalkulowanym zostanie, tymczasowie takowym Aktem w imieniu WW. Merfeldów JPana Justyna Franciszka Markiewicza Porucznika naysolenniey manifestuiąc zapowiada, i wszystkich w ogólności ostrzega, ażeby żadnych Blankietów z podpisami WW. Merfeldów, lub też na nich kondyktowie zaciągnionych Skryptów, nikt nie ważył się od JPana Markiewicza nabywać, i z nim w rzeczy tychże Blankietów w żadne układy na krzywdę WW. Merfeldów niewchodził — gdyż te wszystkie Blankieta w ręku JPana Markiewicza niewolnie zadzierżane, iak do zwrótu WW. Merfeldom należą, tak też onych w innym obiekcie niewolnie i kondyktowie przez JPana Markiewicza użycie do żadney odpowiedzi zobowiązywać WW. Merfeldów nie może — Takowe oświadczenie wespół z Manifestem w imieniu WW. Merfeldów na JPana Markiewicza Porucznika zanosząc i zapisuiąc w Akta Ziemskie Powiatu Wileńskiego, iako Plenipotent własną ręką podpisuię — Datt tysiąc ośmset czternastego roku miesiąca Oktobra piętnastego dnia, u tego oświadczenia podpis takowy: Ignacy Byczkowski Starosta Jankuński. Po podaniu do Akt iest takowe oświadczenie do Ksiąg Ziemskich Powiatu Wileńskiego wpisane — z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Powiatu Wileń. iest wydan.

Correctum Adam Dauksza Ziem. Pttu Wileń Regent.

2. Excerpt processu z protokułu Sądowego Ziem. Ptu Wileń. poniżey w dacie wyrażaiącey się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Wileń. iest wydan.

Roku tysiąc ośmset czternastego miesiąca septembra dziesiątego dnia.

Na Sądach Ziem: Ptu Wileń. stawaiąc osobiście Adwokat W. JP. Dominik. Szklennik process niżey wyrażaiący się wpisać do protokułu podał w następnym brzmiéniu: Process z naysolennieyszym zażaleniem Star. Szlomy Pomaranca, przeciwko star. Josielowi Szmóyłowiczowi czyni się w rzeczy następney, i oto: iż co żałcy w roku teraznieyszym pożyczywszy u obżał. rubli srebrnych trzysta, z terminem oddania dnia trzeciego julii, wydał od siebie na ukaziciela karteczkę, iakoż w terminie przez się oznaczonym, takową summę i opłacił, lecz obżał, karteczki dotąd nie zwrócił, ażeby przeto iaka ztąd nie wyniknęła dla żałgo strata lub szkoda, ninieyszym obżał. manifestuie. u tego processu podpis w protokole następny: Szloma Majerowicz Pomaraniec.

Zgodność z Protokułem poświadczam:
Józef Naborowski Regent Ziem. Wileń.

3. Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności uwiadamia, iż każdego piątku, w domu jego, na ulicy do zielonego mostu prowadzącey, przedawać się będą przez licytacyą, płótna, obrusy, serwety, sukno, i t. d. w domu tegoż Towarzystwa robioné.

3. Jenerał Maior i Kawaler Radiion Teodora Syn Gerngross przez ninieyszé czyni wiadomo, iż teraźnieyszego roku dnia 3go stycznia zrana idąc tu w Wilnie od konnéy poczty, mimo teatru, na ulicy niemieckiey, do domu PP. Millerow, zgubiony został Oblig wydany mu od Majora Alexandra Fiedorowina Gerngrassa, na pięć tysięcy rubli assygnacyynych, z terminem od miesiąca oktobra 1814 na rok jeden. Oblig ten pisany jest ręką żony Majora Alexandra Fiedorowicza Anny Jwanowny, a podpisany przez samego Pana Majora — Razem z tym uwiadomieniem upra-za, jeżeliby kto takowy oblig znalazł, aby raczył mu powrócić tu w Wilnie, albo, do Policyi oddać, gdzie o zgubieniu jego uczyniono już doniesienie Przynoszącemu ten Oblig uczyni się przyzwoita wdzięczność.

Podpisano: Jenerał Major Gerngross.

2: Dnia 13 tego miesiąca w kwaterze moiey wieczorem między 4 a 6 godziną, ukradziony został ze ściany złoty zegarek, w dwóch kopertach, repetyer, roboty Angielskiey; kryty, z włoskiem oprawnym na brylancie, celender, tak na cyferblacie, iako też i we srzodku tegoż zegarka napisano, i wyrznięto, „ *Noston de Londres* „ oraz pokazywaiący dni. — Przy tym trzy złotne pieczątki. 1sza Holenderskiego złota, paryzkiey roboty, z czerwonym krwawnikiem, na którym wyrznięto, *Korona* z napisem *elles sont Inseperables.* — 2ga teyże wielkości, z mniey czerwonym krwawnikiem, gładkiey roboty — 3cia. dobrego złota dubeltowa, nie małey wielkości, z dwoma krwawnikami, pośrodku przesuwaiąca się. — Jesliby ktokolwiek wynalazł i wysledził takowy zegarek, z pieczątkami, Aktor tey szkody, w nadgrodzie 50 rubli przyrzeka dać — Takowe doniesienie podane do Sądu Niższego Upitgo dnia 17 xbra 1814 Roku na autentyku podpisany.

Piotr Dowgiałło Strabczy Powiatu Upitskiego.
Mieszka w Mieście Poniewieżu.

3. Roku 1814 mśca xbra 27 dnia. Niżey podpisanemu Podpułkownikowi Odeskiego piechotnego półku Michałowi Karpowi konsystuiącemu z półkiem w Gubernii Litewsko-Grodzieńskiey, i w Powiecie tymże, w miasteczku Krynkach, zbiegli dway przy nim z półku na ordynansie będący ludzie: Arsenty Kryłow i Mikołay Sokołow, którzy uprowadziwszy dwa konie, iednego szerści karo-gniadey bez odmiany, maiący iedno z lewego boku żebro złamane; drugiego maści światło-bułaney, grzywa i ogon konopiasty i z prawey strony około nosa narość maiący, oba konie po lat siedm, gatunku Rossyyskiego — Zabrali z sobą assygnatami rubli 7,800, srebrem rubli 500 i złotem czer: 300. *Pierwszy* rodem z Gubernii Twerskiey, wzrostu niskiego, twarzy pociągłey, suchey, z kresą nad prawém okiem, oczu siwawych, nosa miernego, włosow rusych, z wąsami bez faworytow. — głosu grubego, fizognomii posępney, umieiący krawiectwo, lat 33. — *Drugi* rodem z Gubernii Moskiewskiey, wzrostu miernego, twarzy pociągłey, sucharlawey, białawo rabowatey, oczu szarych, nosa spiczasto prostego, włosow światło żółtawych, z przyrodzenia wąsow i faworytow niemaiący, wymowy ciękiey, graiący z używania na skrzypcach, wieku lat 26. W odzieniu, surdut z sukna światło granatowego, spodnie ciemno-granatowe w płaszczu z sukna szaraczkowego, z przodu na piersiach z sznurkow czarnych zamerowanych — Oba grać lubią w karty, niemówią prócz językiem Rossyyskim. —

Podpółkownik *M. Karpow*

3. Wyieżdżaiący do S. Petersburga życzy przedać, za cenę bardzo umiarkowaną przypadłą dla niego z Exdywizyi wiecznością ziemię, w Powiecie lidzkim, w parafii Bieniakońskiéy, nad rzeką żyżmą, położona, w sąsiedztwie z maiątkami Barona Sakena, PP. Korzeniewskich i Mackiewiczów. Chcący tę ziemię nabydź, mogą się udadź do Kommissyonera 7mey klassy Udołowa, w domu Pawłowskiego, na ulicy rudnickiey, dla zupełney informacyi i ułożenia się